

Dziennik Bałtycki

Rok XXI, nr 94 (6469)

Cena 50 gr

Czwartek, 22 kwietnia 1965 r.

W Moskwie wymieniono dokumenty ratyfikacyjne układu między Polską a ZSRR

MOSKWA (PAP). 21 kwietnia br. dokonano w Moskwie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską i Związkiem Radzieckim.

Uroczysty akt wymiany dokonany został w pałacu reprezentacyjnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR przy ul. Aleksieja Tołstoja.

Wymiany dokumentów dokonał minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko i kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL wiceminister M. Naszkowski.

W uroczystym akcie wymiany dokumentów udział wzięli: sekretarz KC KPZR J. Andrzejewski, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR K. Rudniew, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Siemionow i N. Zimianin oraz inni osobistości, jak również ambasador PRL

w Związku Radzieckim E. Pszczółkowski oraz personel dyplomatyczny ambasady PRL w Moskwie.

Przybyli także przedstawiciele prasy radia i telewizji ZSRR. Polski i krajów socjalistycznych.

Po wymianie dokumentów wiceminister M. Naszkowski udzielił dziennikarzom wypowiedzi, w której wyraził zadowolenie z powodu dokonania wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu polsko - radzieckiego podpisanego w Warszawie przez delegację partyjno - rządową ZSRR z pierwszym sekretarzem KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele.

Wiceminister M. Naszkowski podkreślił, że odnowienie układu zawartego między Polską i ZSRR w 1955 roku ma dla Polski doniosłe znaczenie. Układ stanowił podstawę naszego bytu, stałości, granic, na Odrze i Nysie, stwarzała trwałe przesłanki do naszego pokojowego budownictwa.

Dwadzieścia lat, jakie upłynęło od chwili podpisania układu, w pełni potwierdziła, że zdaliśmy sobie egzamin życia. Cały naród polski ratyfikuje nowy układ.

Jesteśmy przekonani, że Naszkowski - że nowy układ będzie dobrze służył obu naszym narodom i sprawie socjalizmu.

Na Wybrzeżu bawi delegacja Komunistycznej Partii Finlandii

Wczoraj wieczorem przybyła do Sopotu, bawiąca w Polsce na zaproszenie KC KPZR delegacja Komunistycznej Partii Finlandii w składzie: Ville Pessi - sekretarz generalny KP Finlandii, Anneli Luoma-Hyyonen - członka Biura Politycznego KP Finlandii i Isma Mäkelä - red. naczelny „Komunisti”. Delegację towarzyszy kierownik Wydziału Kultury KC KPZR Wincenty Krasno.

Gości witał sekretarz KW PZPR w Gdańsku Tadeusz Wrębiak. Delegacja zabawi na Wybrzeżu 2 dni. (st)

Teksty depesz polskich i radzieckich mężów stanu na łamach prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP). „Prawda” z dnia 21 kwietnia br. opublikowała na pierwszej stronie pełne teksty depesz, jakie z okazji 20-lecia układu polsko-radzieckiego wymienili Wł. Gomułka, E. Ochab, J. Cyrankiewicz z L. Breżniewem, A. Mikojanem i A. Kosyginem.

Teksty lub streszczenia depesz opublikowane zostały również w innych gazetach radzieckich, oraz podane w radiu.

Cała prasa radziecka podaje obszernie sprawozdania i relacje z uroczystością akademii w stutgarskiej ZO. W tych świąt ważny morski rodem z Bałtyku żółty jajo, co u wylęgających się w niewoli, jest zjawiskiem niezwykle rzadkim.



Minister obrony Republiki Finlandii przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP). W środę, na zaproszenie ministra obrony narodowej, marszałka Polski - Mariana Spychalskiego, przybył do Polski z oficjalną wizytą minister obrony Republiki Finlandii - Arvo Pentti z małżonką.

Opuszczających na lotnisku Okęcie pokład samolotu ministra Pentti i jego małżonkę witał marszałek Spychalski z małżonką w towarzyszącym im ministrów ON i generałów WP.

Obaj ministrowie wraz z towarzyszącymi osobami i ujemkami miasta udali się do rezydencji fińskich gości w Warszawie.

W godzinach popołudniowych minister obrony Finlandii - Arvo Pentti złożył wizytę ministrowi obrony narodowej, marszałkowi Polski - Marianowi Spychalskiemu. Wizyta upłynęła w przyjaznej i serdecznej atmosferze.

W procesowaniu udział biorą prokuratorzy frankfurcy - Friedrich Vogel i Gerhard Wiese, oskarżyciele posiłkowi - Mieczysław Kiełtyński i Friedrich Kaul z NRD oraz obrońcy z

Frankfurtu Eugen Gerhardt i Gerhard Goellner.

Obecni są przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości - prof. dr Jan Sehn i Eugeniusz Szumowski. Dalsze przesłuchania świadków (jest ich łącznie 22) przeprowadzone będą w Łodzi, Wrocławiu, Katowicach i Krakowie.

Wszyscy świadkowie wymienieni zostali w tzw. odczynie rekwizycyjnej trybunału frankfurckiego - piśmie podającym personalia świadków i okoliczności, na temat których mają oni złożyć zeznania. Poszczególne świadkowie powołani zostali bądź przez przedstawicieli oskarżenia, bądź przez obronę w procesie frankfurckim.

Warto wspomnieć, iż władze polskie - w drodze wyjątku - udzieliły uczestnikom procesu frankfurckiego, którzy zapowiadali swój udział w przesłuchaniach przed wyjazdem do Polski, daleko idących ułatwień wizowych - paszportowych oraz przyznali „wolny jeździec” tym spośród nich, którzy zwrócili się z prośbą o zapewnienie im bezpieczeństwa w tej formie.

Prośby takie zgłosiło 8 obrońców. Mimo to z możliwości przyjazdu skorzystało tylko dwóch obrońców. (Trzeci przyjechał z Berlina).

Warto wspomnieć, iż władze polskie - w drodze wyjątku - udzieliły uczestnikom procesu frankfurckiego, którzy zapowiadali swój udział w przesłuchaniach przed wyjazdem do Polski, daleko idących ułatwień wizowych - paszportowych oraz przyznali „wolny jeździec” tym spośród nich, którzy zwrócili się z prośbą o zapewnienie im bezpieczeństwa w tej formie.

Prośby takie zgłosiło 8 obrońców. Mimo to z możliwości przyjazdu skorzystało tylko dwóch obrońców. (Trzeci przyjechał z Berlina).

Warto wspomnieć, iż władze polskie - w drodze wyjątku - udzieliły uczestnikom procesu frankfurckiego, którzy zapowiadali swój udział w przesłuchaniach przed wyjazdem do Polski, daleko idących ułatwień wizowych - paszportowych oraz przyznali „wolny jeździec” tym spośród nich, którzy zwrócili się z prośbą o zapewnienie im bezpieczeństwa w tej formie.

Prośby takie zgłosiło 8 obrońców. Mimo to z możliwości przyjazdu skorzystało tylko dwóch obrońców. (Trzeci przyjechał z Berlina).

Warto wspomnieć, iż władze polskie - w drodze wyjątku - udzieliły uczestnikom procesu frankfurckiego, którzy zapowiadali swój udział w przesłuchaniach przed wyjazdem do Polski, daleko idących ułatwień wizowych - paszportowych oraz przyznali „wolny jeździec” tym spośród nich, którzy zwrócili się z prośbą o zapewnienie im bezpieczeństwa w tej formie.

Marian Naszkowski złożył wizytę A. Kosyginowi

Niech rosną i krzepną braterskie więzy

Wymiana depesz z okazji 20 rocznicy i odnowienia układu polsko-radzieckiego

MOSKWA (PAP). W dniu 21 bm. kierownik MSZ PRL wiceminister M. Naszkowski przyjechał do Moskwy przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginowi.

Podczas wizyty wiceminister Naszkowski przekazał pismo pierwszego sekretarza KC KPZR W. Gomułka, przewodniczącego Rady Państwa PRL E. Ochab i prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza do pierwszego sekretarza KC KPZR L. Breżniewa, przewodniczącego ZSRR A. Mikojana i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina w związku z 20-leciem układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między PRL i ZSRR.

Wiceministrowi Naszkowskiemu towarzyszył ambasador PRL w Moskwie E. Pszczółkowski.

Spotkanie ambasadorów ChRL i USA

W Pałacyku Myślewskim w Warszawie odbyło się w środę kolejne spotkanie ambasadorów Chińskiej Republiki Ludowej - Wang Kuo-chuana i USA - John M. Cabota.

Rozmowy trwały trzy godziny. Termin następnego spotkania wyznaczono na 30 czerwca br.

Premier J. Cyrankiewicz przyjął amb. A. Aristowa

WARSZAWA (PAP). - 21 bm. w godzinach przedpołudniowych prezydent Mirosław Józef Cyrankiewicz przyjął ambasadora ZSRR w Polsce Awierkora Aristowa.

Amb. Aristowowi towarzyszyli członkowie ambasady radzieckiej.

W czasie wizyty obecni byli: wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz

oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ - amb. Edmund Bartol.

Amb. Aristow wręczył premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi listy z życzeniami z okazji 20-lecia polsko-radzieckiego układu sojusznictwa, zawartego w 1945 r. Pod tym pretekstem (którego tekst, przekazany telegraficznie, opublikowany został w prasie 21 bm.) złożył podpis: I sekretarz KC KPZR - Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Anastas Mikojan i przewodniczący Rady Ministrów Aleksiej Kosygin.

Przyjmując listy premier Józef Cyrankiewicz powiedział, że obchodzimy rocznicę układu, który dobrze funkcjonował przez 20 lat. Jego kontynuacją jest nowy układ zawarty w Warszawie w czasie wizyty radzieckiej delegacji partyjno-rządowej.

Premier Cyrankiewicz podkreślał doniosłe znaczenie sojuszu z ZSRR - jakiegoś rodzaju „militaryzowanej”.

W czasie wizyty obecni byli: wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz

oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ - amb. Edmund Bartol.

Amb. Aristow wręczył premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi listy z życzeniami z okazji 20-lecia polsko-radzieckiego układu sojusznictwa, zawartego w 1945 r. Pod tym pretekstem (którego tekst, przekazany telegraficznie, opublikowany został w prasie 21 bm.) złożył podpis: I sekretarz KC KPZR - Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Anastas Mikojan i przewodniczący Rady Ministrów Aleksiej Kosygin.

Przyjmując listy premier Józef Cyrankiewicz powiedział, że obchodzimy rocznicę układu, który dobrze funkcjonował przez 20 lat. Jego kontynuacją jest nowy układ zawarty w Warszawie w czasie wizyty radzieckiej delegacji partyjno-rządowej.

Premier Cyrankiewicz podkreślał doniosłe znaczenie sojuszu z ZSRR - jakiegoś rodzaju „militaryzowanej”.

W czasie wizyty obecni byli: wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz

oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ - amb. Edmund Bartol.

Amerykanie zdecydowali rozszerzyć działania wojskowe na Półwyspie Indochińskim

Nowe pirackie rajdy na DRW

NOWY JORK (PAP). Wczoraj wieczorem zakończyła się w Honolulu na Hawajach dwudniowa narada wyższych amerykańskich dowódców wojskowych poświęcona sprawom wietnamskim.

W naradzie tej obok sekretarza obrony McNamary wzięli udział, zastępca sekretarza stanu do spraw Dalekiego Wschodu, Bundy, amerykański ambasador w Japonii gen. Taylor, przewodniczący kolegium szefów sztabu gen. Wheeler, dowódcy amerykańskich sił zbrojnych na Pacyfiku admirał Sharp, dowódca oddziałów amerykańskich w południowym Wietnamie gen. Westmoreland oraz inni wojskowi amerykańscy.

Przed odjazdem do Waszyngtonu McNamara oświadczył dziennikarzom, że pomoce amerykańska dla południowego Wietnamu będzie większa niż planowano to początkowo. Równocześnie zapowiedział on podjęcie dalszych kroków zmierzających do intensyfikacji walki z partyzantami. McNamara stwierdził, że specjalną uwagę zwrócić Amerykanie na „morskie pola czerpnięcia partyzantów”.

Amerkański sekretarz obrony poinformował dzienników, że władze południowowietnamskie zamierzają zwiększyć swe siły zbrojne o dalsze 160 tys. żołnierzy. Stany Zjednoczone nie tylko zapewnią instruktorów dla przeszkolenia tej armii, ale również w znacznym stopniu będą ją finansować. USA dostarczą ponadto południowemu Wietnamowi niewielkie okręty wojenne dla patrolowania wód przybrzeżnych i samoloty transportowe.

Warto wspomnieć, iż władze polskie - w drodze wyjątku - udzieliły uczestnikom procesu frankfurckiego, którzy zapowiadali swój udział w przesłuchaniach przed wyjazdem do Polski, daleko idących ułatwień wizowych - paszportowych oraz przyznali „wolny jeździec” tym spośród nich, którzy zwrócili się z prośbą o zapewnienie im bezpieczeństwa w tej formie.

Prośby takie zgłosiło 8 obrońców. Mimo to z możliwości przyjazdu skorzystało tylko dwóch obrońców. (Trzeci przyjechał z Berlina).

Warto wspomnieć, iż władze polskie - w drodze wyjątku - udzieliły uczestnikom procesu frankfurckiego, którzy zapowiadali swój udział w przesłuchaniach przed wyjazdem do Polski, daleko idących ułatwień wizowych - paszportowych oraz przyznali „wolny jeździec” tym spośród nich, którzy zwrócili się z prośbą o zapewnienie im bezpieczeństwa w tej formie.

Prośby takie zgłosiło 8 obrońców. Mimo to z możliwości przyjazdu skorzystało tylko dwóch obrońców. (Trzeci przyjechał z Berlina).

Warto wspomnieć, iż władze polskie - w drodze wyjątku - udzieliły uczestnikom procesu frankfurckiego, którzy zapowiadali swój udział w przesłuchaniach przed wyjazdem do Polski, daleko idących ułatwień wizowych - paszportowych oraz przyznali „wolny jeździec” tym spośród nich, którzy zwrócili się z prośbą o zapewnienie im bezpieczeństwa w tej formie.

Prośby takie zgłosiło 8 obrońców. Mimo to z możliwości przyjazdu skorzystało tylko dwóch obrońców. (Trzeci przyjechał z Berlina).

Warto wspomnieć, iż władze polskie - w drodze wyjątku - udzieliły uczestnikom procesu frankfurckiego, którzy zapowiadali swój udział w przesłuchaniach przed wyjazdem do Polski, daleko idących ułatwień wizowych - paszportowych oraz przyznali „wolny jeździec” tym spośród nich, którzy zwrócili się z prośbą o zapewnienie im bezpieczeństwa w tej formie.

Nie będzie pretekstu

RÓŻNE są przyczyny, dla których niektórzy świadkowie mieszkający w Polsce nie mogli stawić się przed obliczem sądu w procesie historycznych zbrodniarzy z Oświęcimia. Sprawy zawodowe, zły stan zdrowia, czasem zrozumiała niechęć przed obliczem sądu, który „skazywał na śmierć”, „skazywał na śmierć”, „skazywał na śmierć”.

Polacy - wołali - wysyłają tylko tych świadków, którzy są pomocni oskarżeniu. Ci, którzy mogliby bronić naszych klientów zostają w domu!

Stare lisy prawnicze, pamiętające często czasy „obiektywnych” sądów hitlerowskich wiedziały przy tym, że Polska i NRD nie ma umowy o pomocy prawnej. Jeśli więc obłożenie chorego świadka nie przyjeżdża do Frankfurtu nad Menem, rozumowali ci panowie, sąd niemiecki nie będzie mógł przesłuchać go w Polsce. A my zrzućmy winę na Polaków.

I oto po raz drugi już rachuby te spaliły na panewce. Rząd polski podobnie jak w Oświę-

cimiu, zgodził się na pomoc prawną sądów polskich i na mocy jednostronnego porozumienia zobowiązał się do przesłuchania w Polsce wszystkich zgłoszonych w procesie świadków, którzy z różnych względów nie mogli wyjechać do Frankfurtu nad Menem.

W tym celu przyjechała do nas grupa uczestników procesu frankfurckiego, w skład której wchodził prokurator Friedrich Vogel i Gerhard Wiese oraz dwaj obrońcy (trzeci przybędzie 2 bm.). Ciekawe, że zrezygnowali z przyjazdu mimo wydania im przez nasze władze specjalnych gwarantów, którzy poprzednio najgłośniej zgłaszali swoje zastrzeżenia.

Tak więc w najbliższych dniach w Warszawie, Łodzi, Katowicach i we Wrocławiu przed polskimi sądami, z zachowaniem polskiej procedury sądowej zostanie przesłuchanych 22 świadków - zarówno zgłoszonych przez oskarżycieli jak i przez obrońców. Sąd polski zagwarantował niemieckim uczestnikom tych przesłuchań przysięgę tłumacza, prawo zadawania pytań oraz

Dokończenie na str. 2



Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na dzień 22 bm.

Zachmurzenie zmienne i miejscami przelotny deszcz. Temperatura od 12, rano do 12 st. w ciągu dnia.

Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich i północno-wschodnich.

18

Mimo chłodnej wiosny...

Przed 1-majowym świętem

Wiosenne porządki



Chociaż chłodno jeszcze, kalendź przypomina o wiosnie, o tym, że czas już zabrać się do roboty w ogrodzie. Na 22 ha pracowniczych ogródków działkowych im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku widać już troskliwą rękę „ogrodników” — amatorów.

Jak nas informuje długoletni prezes zarządu „ogrodników” p. Kazimierz Szczepan, 90 proc. zagospodarowało już po zimowym odpoczynku swe ogródki. Zasiadano podstawowe jarzyny: marchew, pietruszkę, buraki i in. ale zimno opóźnia wegetację. Jedynie rzodkiewka pokazała już swe zielone listki.

W ogródkach „kolejowych” pod Olivą również widać prace. Oto na zdjęciu korzystając z ferii dzie-

ci rodziny St. wyręcają chorą mame. Przy porządkowaniu działki.

Fot. Nieżywiński

Realizatorzy „Opowieści znad Donu” na Wybrzeżu

W najbliższych dniach wejdzie na nasze ekrany nowy film radziecki „Opowieści znad Donu”, oparty na motywach opowiadań Michaiła Szolochowa „Nasienie Szybaki” i „Znamie”, wzbogacony pewnymi wątkami „Cichego Donu”. Film przedstawia dzieło kawalerskiego oddziału Czerwonej Armii w okresie wojny domowej. Autorem scenariusza jest dziennikarz Arnold Witol, reżyserem filmu — Władimir Fietin. Reżyser oraz wykonawcy głównej roli (Darii) Ludmiła Czursina przyjeżdżają w sobotę na Wybrzeże.

Filmowcy radzieccy wezmą udział w uroczystej premierze „Opowieści znad Donu”, oraz spotkają się m. in. z aktywnym TPP-R i młodzieżą akademicka. (sk)

Teatr
GDANSK Teatr Wielki „Pan Damazy”, g. 19. SOPOT Kameralny, „Kto się boi Virginii Woolf”, g. 19. GDYNIA Muzyczny, „Wesola wdówka”, g. 19.15.

Kina
GDANSK „Leningrad”, „The Beatles”, ang., od 12 l. g. 10, 12, 14 i 20. „Kamerad”, „Serengeti nie może umrzeć”, NRF, od 9 l. g. 14. „Bokser i śmierć”, cz., od 16 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Piast”, „Panienka z okienka”, polski, od 12 l. g. 15.30, 18.30. „Przyjaźń”, „Żywi i martwi”, I ser., radz., od 12 l. g. 17.20. „Drukarz”, „Księżniczka i niedźwiedź”, cz., od 9 l. g. 17.20. „Strzał na bagnach”, fiński, od 12 l. g. 19. „Panorama”, „Dawid i Liza”, — USA, od 16 l. g. 15.30, 18.30. „Gedania”, „Mottawa”, — „Pan Anatol szuka miliona”, polski, od 16 l. g. 15.30, 18.30, 20.15. „Wrzós”, „Chodząc po Moskiewie”, radz., od 12 l. g. 16. „Zy-cie Adolfa Hitlera”, NRF, od 16 l. g. 15.30, 18.30, 20.15. „Kosmos”, „Olbryzm”, USA, od 12 l. g. 15.45, 19.30. „Zorza”, „Ukryte skarby”, cz., od 18 l. g. 17.20, 19.30.

Radio
WAŻNIEJSZE AUDYJCJE w dniu 22 kwietnia 65 r. CZWARTEK
LOKALNE:
12.25 „Wiosenne lustracje”
12.55 Serwis rybacki, 16.05 Gra zespołu „Albatros”, 16.40 „Dyskusja przed mikrofonem”, 17.00 Z melodią przez świat, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 18.00 Radioreklama, 18.15 Sprawy o załatwienie sprawy, 18.30 Audycja z cyklu „Ludzie XX-lecia”, 19.45 Magazyn problemów morskich, 20.01 Serwis rybacki.

GGG.NOPOLSKIE:
13.00 Utwory fortepianowe, 13.25 Kronika regionalna, 13.40 Program dnia, 13.45 „W rytmie tańca i piosenki”, 14.35 Audycja aktualna, 14.45 „Biełkita szafeta”, 15.00 Orkiestra „Deutschlandsender”, w polskim repertuarze, 15.30 Śpiewamy piosenki i bajki przy muzyce, 15.50 Uniwersytecki Radiowy, 20.00 Z nagrań Józefa Chassyda, 20.35 Rewia orkiestr tanecznych, 21.40 Muzyka taneczna, 22.10 Poetycki koncert żywcem, 22.40 Muzyka taneczna, 23.10 D. Szostakowicz — XII Symfonia d-moll.

Telewizja
na dzień 22 kwietnia 65 r. CZWARTEK
16.30 Program z cyklu: „Wy-chowanie fizyczne”, 16.45 Film z serii „Poly na wakacjach”, 17.00 Dziennik, 17.05 „Dla każdego coś miłego”, 17.45 „I co dalej młody człowieku”, inf-dla młod. szkolnej, 17.50 „Lesny gront”, film prod. pol. 18.05 „Saldo wytrwały”, dzieło nowohuckiej rodziny, 18.30 Program muzyczny „W 95 rocznicę urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina”, 19.00 „Wzschodząca gwiazda”, 19.30 Dobranoc, 20.00 „Od Spreweldu do Hain-le”, film prod. pol. 20.15 Teatr Sensacji „E-19 działa”, Andrzej Zycha, 21.15 „Azymut”, młodzi mag. wojskowy, 21.45 „Drużba — znaczy przyjaźń”, pr. muzyczny — baletowy w wyk. „Siłaska”, 22.35 Dziennik.

O Społecznego Komitetu Upiekszania Gdyni wpływa deklaracja przedsiębiorstw, instytucji, szkół, które z okazji zbliżającego się święta 1 Maja przegłosowały udział w wiosennych porządkach, w urządzaniu placów zabaw dla dzieci i młodzieży, de-

Władysław Kędra w koncertach symfonicznych Filharmonii Bałtyckiej

Piątkowy koncert symfoniczny zapowiada się niezwykle interesująco, bowiem jego program, oprócz 2 pozycji symfonicznych zawiera aż 3 pozycje koncertowe.

W wykonaniu znakomitego pianisty — Władysława KĘDRY usłyszymy W. A. Mozarta — Rondo D-dur, Fr. Liszta — Koncert fortepianowy A-dur, a po przerwie — P. Czajkowskiego — Koncert fortepianowy b-moll.

Orkiestra pod dyrykcją Jerzego KATLEWICZA wykona po raz pierwszy na Wybrzeżu A. Webera Wariacje oraz J. Sibeliusa Łabędź z Tuoneli.

Wykonanie tych utworów zostało zaplanowane w związku z przypadającą w tym czasie 20 rocznicą śmierci A. Webera i 100 rocznicą urodzin J. Sibeliusa.

Koncert zostanie powtórzony w sobotę, początek koncertu o godz. 19.30.

klaracje pomocy szkołom i przedszkolom, a także świadczenia pieniężne.

M. innymi Gdynskie Zakłady Gastronomiczne prze-kazały 10 tys. zł na oświetlenie miasta oraz 5 tys. zł na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 14, gdzie pracownicy GZG wykonują również drobne naprawy. 200 pracowników „POSTI” zobo-wiązało się wziąć udział w porządkowaniu miasta. Ponadto przedsiębiorstwo wy-pasaży jeden z ogródków jordanowskich w huśtawki i inne zabawowe przyrządy, które załoga „POSTI” wykona z materiałów złomo-

Nadmorskie Zakłady Włókiennicze ofiarowały na rzecz Społecznego Komitetu (na zakup potrzebnych materiałów) sumę 6 tys. złotych oraz zadeklarowały udostępnienie środków transportu na przeciąg 16 godzin. W porządkowaniu terenu wokół spalonego teatru gdynskich wezmą udział aktorzy Teatru Ziemi Gdańskiej. Aktorzy postawili oczyszczyć teren oraz ogródki ze siatki.

W społecznym czynie majowym odświeżony będzie Ośrodek Zdrowia przy ul. Wawrzyniaka. Załoga Centrali Surowców Włókienniczych i Skórzanych odmaluje część pomieszczeń Ośrodka, a dalsze odświeżenie uczniowie Technikum Rzemieślniczych. Na 31 tys. złotych oblicza się wartość prac zadeklarowanych przez żołnierzy Jednostki Wojskowej, którzy ułożą chodnik na ul. Chabrowej.

Załoga Chłodni Składowej sporządzi dla ogródka jordanowskiego piaskownicę, huśtawki i inny sprzęt, wybuduje odcinek kanalizacji sanitarnej przy ulicy Leszczyńki, oraz udostępni na rzecz miasta środki transportu. Zobowiązanie wykonania urządzeń dla placów zabaw podzieli również pracownicy GUM-u. Ponadto załoga GUM-u odmaluje ławki na ulicznych skwerach, uporządkuje i uzupełni sprzęt w ogródku przedszkola nr 7 oraz wykona drobne remonty w Szkole Podstawowej nr 21 i doprowadzi do porządku tereny zielone wokół swej siedziby.

Wiele gdynskich przedsiębiorstw pomaga miastu wypożyczając tabor samochodowy. M. in. na 12 dni roboczych ofiarowuje samochód spółdzielnia „Alaska”, na rzecz miasta pracować będą również środki transportowe spółdzielni „Nowator”, a od kilku dni przy ul. Czołgistów, gdzie zaplanowano ośrodek rekreacyjny pracuje spycharka GPB „Wybrzeże”. Wartość zobowiązania GPB „Wybrzeże” ocenia się na 20 tys. zł.

Zjednoczona Korporacja Bałtycka przekazała na cele Społecznego Komitetu 25 tys. zł, po 6 tys. zł przekazały spółdzielnie: „Rekodzielo” i spółdzielnia inwalidów „Wybrzeże”.

Dzięki deklaracjom zakładów pracy i ich czynom społecznym podejmowanym z myślą o upiększeniu Gdyni już obecnie zmieniło wy-gład sporo placów i terenów przyzakładowych. W wielu punktach miasta lśnią nowym lakierem ławki, słupki przy przejściach. W ostatnich dniach realizuje swe zobowiązanie załoga „Polkat”, która odświeża ławki na skwerze przy ul. Czołgistów. Bardzo cenimy społeczną pracę i cieszymy się z każdej inicjatywy na rzecz miasta, ale przy sposobności chcielibyśmy zwrócić uwagę na konieczność przemyslenia tego, co chce się zrobić.

Chodzi nam o kolor ławek odświeżonych obecnie przy ul. Czołgistów. Otóż maluje się je na... fioletowo, co wyjątkowo razi na tle świetle zieleni wschodzącej trawy i budzących się do życia krzewów. Ławkowe „fioletki” raczej

szkują, niż przyciągają, prosimy zatem o stonowanie koloru przez pociągnięcie innym lakierem, no i o zaniechanie podobnych eksperymentów...

To uwaga na marginesie, a na zakończenie informacja — wezwanie pod adresem przedsiębiorstw i instytucji gdynskich, które jeszcze śpią snem zimowym. Wkrótce maj, zainauguruje go Święto Pracy — święta okazja do wykazania społecznej inicjatywy. Czekamy na miasto, a my chętnie napiszemy o dalszych deklaracjach czynów społecznych gdynskiego społeczeństwa...

(Jar)

Przed tegorocznym „latem pasażerskim”

Zbliża się lato, a wraz z nim wzmożony ruch turystyczny, którego ciężar — jeśli chodzi o przewozy spadnie głównie na PKP. Gdańscy kolejarze przewidują, że przewożą w tym roku u-



Marynarz z siatką

Marynarz z siatką (na zakupy) nie byłby znowu żadną rzadkością, gdy nie to, że ten miał siatkę (z zakupami zawieszoną na guziku, przytrzymującą tylną partkę szynela. Zauważył ją dopiero po wyjściu z elektrycznej na peronie we Wrzeszczu. Prawdopodobnie sam się temu dziwił, tym bardziej, że siatka w ogóle nie należała do niego, należała natomiast do naszej redakcyjnej koleżanki.

Po prostu siedzieli obok siebie w wagonie, po prostu guzikiem zahaczył o siatkę, czego nikt nie zauważył, marynarz zaś zauważył ją na sobie wówczas, gdy pociąg ruszył...

Szkoda tylko, że nie zechciał jej natychmiast zwrócić, w którejś z kas biuletynowych na dworcu we Wrzeszczu, dokąd odwróconym pociągiem, udala się właścicielka, a co byłoby najprostsze.

„Znalazcę” (swego rodzaju znalazcę), by nie miał dalszych kłopotów uprzejmie informujemy, że siatkę, jeśli pozwoli mu na to czas, w bo w dobrą wolę trudno tu wątpić, mógłby zwrócić w sekretariacie „Dziennika”, Targ Drzewny 3-7, III p.

W siatce znajdowały się m. in. skórkowe reklamówki, kawa „Marago” w puszcze, cukierki, zeszyt z notatkami, a także... 1/2 kg wątróbki (ta prawdopodobnie zdążyła się zepsuć, a szkoda). Dziś się zepsuło, 21 bm., „znalazcę” wysiadł z pociągu, odchodzącego o godz. 10 min. 05 z Sopotu.

Gdańscy kolejarze pracą społeczną witają 1 Maja

Kolejarze okręgu gdańskiego PKP witają zbliżające się święto 1 Maja podejmowaniem pożytecznych czynów społecznych. Jako jedno z pierwszych, zobowiązania 1-majowe podjęli załogi geodezyjne PKP przeznaczone na prace dodatkowe 144 dniówki robotnicze wartości około 900 tys. zł. Kolejarze — geodeci postawili m. in. wykonać prace związane z przebiegiem rozrządowym na stacjach Zajaczkowej Tezewskiej i Gd. — Przeróbka oraz wytyczenie projektów podstawy trakcyjnych i kabin sekcyjnych związanych z elektryfikacją linii kolejowej na odcinku od Karsznice do Inowrocławia. Wezwali oni do podjęcia zobowiązań swoich kolegów z oddziałów geodezyjnych PKP w Polsce.

(cz)

Nigdy więcej Stutthofu!

Pod takim hasłem na terenie byłego obozu Stutthof odbędzie się w najbliższą niedzielę, 25 bm., o godz. 12 z okazji 20 rocznicy wyzwolenia obozu wielka manifestacja antywojenna. Udział w niej zapowiedzieli już delegacje byłych więźniów tego obozu z innych krajów oraz zamieszkałych na terenie całej Polski. Program manifestacji przewiduje m. in. krótkie przemówienia okolicznościowe, apel poległych, odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci żołnierzy radzieckich, którzy wyzwolili Stutthof, składanie wień-

ców oraz zwiedzanie obozu.

Uroczystości te poprzedzi w sobotę tj. 24 kwietnia konferencja popularno-naukowa w Gdańsku na temat polityki eksterminacyjnej hitlerowskiego okupanta na Pomorzu Gdańskim i historii obozu koncentracyjnego Stutthof oraz spotkanie byłych więźniów tego obozu. W sobotę odbędą się także w niektórych miejscowościach powiatów Pruszcza Gdański, Kartuzy, Wejherowo i Puck spotkania miejscowej ludności z byłymi więźniami tego obozu, którzy otrzymywali wydatną pomoc od tej ludności w czasie tragicznego marszu ewakuacyjnego w styczniu, lutym i marcu 1945 r.

Organizatorzy podają do wiadomości wszystkim uczestnikom manifestacji, że w niedzielę kolumny transportowe dla Gdańska i Sopotu będą formowane na placu Żebrań Ludowych w Gdańsku do godz. 8.30, a w Gdyni i innych miejscowościach (Wejherowo, Leśnica) na placu Grunwaldzkim w Gdyni do godz. 8.

Przejazd zalog z poszczególnych zakładów pracy winny zapewnić te zakłady we własnym zakresie. Samochody ich winny włączyć się do kolumn.

Przejazd do Stutthofu winien nastąpić najpóźniej do godz. 11.15.

O tym warto wiedzieć

DLA PRZEWODNIKÓW PTTK

Dziś o godz. 18 w sali SARP w Gdańsku dr Ryszard Masalski mówił będzie na temat „Zniszczone śródmieście Gdańskie i problemy jego odbudowy”.

Oliwskie „żyletki”

Tuż przy torze tramwajowym przy ul. Wita Stwosza w Oliwie (przy ul. Bażyńskiego) w roku ub. oddano do użytku piątą wieżowiec Nauczycielskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Gdańsku. Są to tzw. popularne „żyletki”. Mieszkańcy pierwszego wieżowca czekali ponad 4 lata na oddanie do użytku pawilonu handlowego, którego budowę rozpoczęło nie mał jednocześnie. Obecnie pawilon jest już gotowy. Otwarto w nim duży sklep samobsługowy PSS, zakład fryzjerski i szwajski punkt usługowy.

W tramwajach spotyka się teraz mniej gospodyń, obarczonych ciężkimi siatkami z zakupami, które dokonywały dotychczas w Gdańsku. Jest to duża ulga dla gospodyń domowych, zwłaszcza, że w sklepie można zapłacić się w pieczywo i w nabiał.

Obecnie przystąpiono do uporządkowania otoczenia osiedla. Wczesną wiosną cały teren splantowały spychacze, obecnie trwają prace przy budowie drogi na tyłach domów. Od frontu ma być droga dla pojazdów kołowych, a od niej do domów, stojących na nieco wyższym poziomie, mają prowadzić schodki. Pomiedzy domami będą urządzone kwietniki i trawniki.

Lokatorzy „żyletek” z ułaskawieniem oczekują chwili, kiedy ich osiedle zostanie ostatecznie uporządkowane.

I. A. W. Nieżywiński

Zgubiono znaleziono...

W sklepie spożywczym MHD nr 35 przy ulicy Szerokiej w Gdańsku przed świętami roztargniona klientka, zostawiła portmonetkę z pieniędzmi.

Z kroniki wypadków

We Wrzeszczu na ul. Grunwaldzkiej jadący w zbytniej bliskości odległości za innymi pojazdami autobus WPK GG marki „San” nr rej. GK 553 linii nr 110, prowadzony przez Maksymilianą W., najechał na tył zatrzymanego się samochodu ciężarowego „Lublin” nr rej. GF 0769, prowadzonego przez Romana B. Autobus został w wyniku tego wypadku uszkodzony.

W czasie pracy na nabrzeżu Bałtyckim w porcie gdynskim wpadł do basenu portowego pracownik ZPG Władysław D. Po kilku minutach wywołano go z wody, a następnie pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe.

Druk GZGraf, zam. 847, D-6